



MINISTER GOSPODARKI

DE-0700-2670-BM/09

L. dz. 687 /09

Warszawa, dnia 1 kwietnia 2009 r.

J. Kwiecień
 SEJEMNICE PARLAMENTU
 Biuro Prac Senackich
 wpłynęło dn..... 7.04.09.....
 nr..... 2347..... podpis..... *M.*.....

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Stanisława Bisztygę na 27. posiedzeniu Senatu w dniu 18 lutego 2009 r. (wystąpienie Marszałka Senatu RP z dnia 26 lutego 2009 r. znak BPS/DSK-043-1363/09), skierowanym do Ministra Gospodarki w sprawie rozważenia możliwości ustanowienia odrębnej taryfy bądź wprowadzenia preferencyjnych cen na energię elektryczną dla zakładów rzemieślniczych i małych firm jako jednego z możliwych działań osłonowych dla tego typu polskich przedsiębiorstw w związku z podwyżkami opłat za energię o 50-60 %, uprzejmię proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień do podniesionych kwestii w wyżej wymienionym oświadczeniu.

Na wstępie pragnę uprzejmię zaznaczyć, że w Ministerstwie Gospodarki bardzo uważnie śledzone są wszelkie sygnały związane z ostatnią falą podwyżek cen energii elektrycznej dla odbiorców końcowych. Praktycznie od początku grudnia ubiegłego roku do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Gospodarki oraz do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki (Prezes URE) napływa bardzo duża ilość pism, wystąpień i apeli, pochodzących od różnych grup odbiorców energii elektrycznej (od indywidualnych do największych przemysłowych), jak również pochodzących od stowarzyszeń i organizacji gospodarczych, samorządowych oraz związkowych, według których podwyżki te będą powodować

wystąpienie całego szeregu negatywnych skutków dla gospodarki naszego kraju, ze zmniejszeniem lub zaprzestaniem produkcji w wielu branżach, a w konsekwencji znacznym wzrostem bezrobocia i zmniejszeniem PKB. Niektórzy przedsiębiorcy opowiadają się za przywróceniem powszechnego taryfowania cen energii elektrycznej, a wielu z nich wskazuje również na pilną konieczność znacznego obniżenia stawki podatku akcyzowego, jakim obłożona jest energia elektryczna.

Uprzejmie informuję, że w sprawie dużych podwyżek cen energii elektrycznej, skutków tych podwyżek dla gospodarki naszego kraju oraz konieczności podjęcia przez Rząd stosownych działań osłonowych, do Prezesa Rady Ministrów oraz do Ministra Gospodarki napływa też bardzo duża ilość interpelacji oraz wystąpień posłów i senatorów. Oświadczenie Pana Senatora Stanisława Bisztygi w pełni wpisuje się w tę parlamentarną aktywność.

Dlatego też biorąc pod uwagę wszystkie głosy, apele i stanowiska, pragnę wyraźnie podkreślić, iż ze strony rządowej jest pełne zrozumienie zaistniałej sytuacji, tym bardziej, że na implikowane nią nasze wewnętrzne problemy gospodarcze i społeczne nakłada się w tym samym czasie ogólna niezwykle skomplikowana sytuacja w całym świecie, wywołana zataczającym coraz to szersze kręgi kryzysem finansowym oraz jego nie do końca dającymi się dziś określić skutkami, następstwami i czasem trwania.

Mając na względzie pilną konieczność zminimalizowania negatywnych zjawisk w naszym kraju, dla wzmocnienia gospodarki Rząd przyjął „*Plan stabilności i rozwoju*” na łączną kwotę około 91,3 mld zł. W ślad za tym w trybie pilnym w Ministerstwie Gospodarki przygotowany został projekt dokumentu „*Działania Ministerstwa Gospodarki na rzecz stabilności i rozwoju*”, zawierający zespolony pakiet trzydziestu dwóch działań, niezbędnych zarówno dla pobudzenia i zwiększenia popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego, jak również zwiększających poziom ochrony przedsiębiorców i zmniejszających obciążenia administracyjne oraz wspierających innowacyjne przedsięwzięcia.

Natomiast w związku z handlowymi ofertami sektora energetyki na 2009 r., zawierającymi znaczne wyższe ceny energii elektrycznej, podjęte zostały dopuszczalne prawem wielotorowe działania, mające na względzie możliwe złagodzenie powstałej sytuacji.

Przede wszystkim w obszarach podlegających taryfowaniu Prezes URE:

- zminimalizował zmianę taryf Operatorów Systemów Dystrybucyjnych, co w praktyce oznacza symboliczne korekty cen usług dostarczania energii elektrycznej dla wszystkich grup odbiorców w całym kraju, z całą pewnością mieszczące się w granicach inflacyjnych – w okresie do 28 lutego 2009 r. taryfy wzrosły średnio o 1,1 % (z akcyza), a od 1 marca 2009 r. spadną średnio o 0,7 %,

- zmniejszył dla wszystkich grup odbiorców energii elektrycznej stawki opłaty przejściowej na 2009 r. średnio o 20 % (opłata związana z rozliczaniem pomocy publicznej po rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT w energetyce),
- zmniejszył wzrosty cen energii elektrycznej dla odbiorców w gospodarstwach domowych do poziomu około 19 - 21 %, co wraz z innymi zmianami przekłada się w końcowych płatnościach na średni ich wzrost o około 10 % i oznacza dla odbiorców zużywających rocznie 1 500 kWh wzrost opłat od 4,75 zł/m-c do 5,95 zł/m-c, a dla odbiorców zużywających rocznie 3 000 kWh wzrost opłat od 9,50 zł/m-c do 11,90 zł/m-c.

Jednocześnie Prezes URE uznał, że w aktualnych warunkach na 2009 r. nie znajduje uzasadnienia dla poziomu cen energii elektrycznej z wytwarzania powyżej wartości 165 zł/MWh (185 zł/MWh z akcyzą). Wezwał również spółki energetyczne do renegotjacji z kopalniami cen umownych węgla energetycznego oraz wezwał wytwórców energii elektrycznej objętych rozliczaniem pomocy publicznej po rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT do obniżenia kwot tej pomocy w ramach składanych wniosków o wypłaty zaliczek w bieżącym roku.

W ramach swoich uprawnień Minister Gospodarki rozważa inicjatywę zmniejszenia na okres przejściowy obciążeń ekonomicznych ponoszonych przez przedsiębiorstwa, związanych z funkcjonowaniem systemu świadectw pochodzenia energii elektrycznej z kogeneracji i odnawialnych źródeł energii. Ponadto opowiedział się za rozważeniem możliwości obniżenia stawki podatku akcyzowego do poziomu 0,5 €/MWh (obecna stawka to około 4,3 €/MWh), to jest do poziomu minimalnego dla odbiorców przemysłowych według przepisów unijnych.

Odnosząc się do natomiast do inicjatywy Pana Senatora w sprawie rozważenia możliwości ustanowienia odrębnej taryfy bądź wprowadzenia preferencyjnych cen na energię elektryczną dla zakładów rzemieślniczych i małych firm jako jednego z możliwych działań osłonowych dla tego typu polskich przedsiębiorstw, chcę uprzejmie wyjaśnić, że z punktu widzenia Ministra Gospodarki podejmowane działania, mające na celu złagodzenie wzrostu cen energii elektrycznej, muszą mieć przede wszystkim charakter zmian systemowych w elektroenergetyce, a w szczególności zwiększających zakres funkcjonowania mechanizmów rynku konkurencyjnego wszędzie tam, gdzie to w tym sektorze możliwe, czyli w obszarze wytwarzania i obszarze obrotu energią elektryczną, a poprzez to wymuszających racjonalizację kosztów działania po stronie przedsiębiorstw całego sektora energetycznego,

w tym również po stronie regulowanych przez Prezesa URE obszarów przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej. Istotne jest bowiem, aby koszty działania wszystkich przedsiębiorstw energetycznych były efektywne i w pełni uzasadnione ekonomicznie, gdyż tylko wtedy będzie zasadnym i właściwym poziom cen energii elektrycznej, oferowanej odbiorcom końcowym.

Pragnę w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że Ministerstwo Gospodarki co do zasady nie preferuje wprowadzenia regulowanych tańszych taryf dla jakiejś grupy (czy grup) odbiorców energii uznając, że takie rozwiązanie w gruncie rzeczy nie jest najwłaściwszym środkiem pomocowym czy osłonowym w warunkach liberalizowanego rynku energii elektrycznej i przy prawidłowo działających mechanizmach rynkowych w całej gospodarce. W dobie odchodzenia od taryfowania w obszarach konkurencyjnych elektroenergetyki i eliminowania barier rozwoju rynku energii elektrycznej jako systemu kształtującego właściwe relacje ekonomiczne i czystą strukturę cen dla energii elektrycznej traktowanej jako towar oraz czystą strukturę cen dla usług dostarczania tej energii, administracyjne wprowadzenie tańszych taryf w praktyce prowadziłyby do przywrócenia subsydiowania skrośnego jednych grup odbiorców energii elektrycznej przez inne grupy i ponownego zniekształcenia rynkowych informacji w zakresie prawidłowej wyceny energii elektrycznej - czego doświadczyliśmy w sektorze elektroenergetyki przez długie minione lata i co niewątpliwie odcisnęło swoje wyraźne piętno na warunkach funkcjonowania tego sektora, włącznie z ograniczeniem do dziś jego potencjału rozwojowego.

Pamiętając o tym, że z jednej strony w gospodarce rynkowej przedsiębiorstwa energetyczne prowadzą swoją działalność jako spółki prawa handlowego i organy tych spółek są zobligowane do przestrzegania oraz szanowania ładu korporacyjnego, a z drugiej strony dla zabezpieczenia interesów Państwa i prawidłowego funkcjonowania gospodarki niezwykle istotne znaczenie ma funkcjonowanie sektora elektroenergetycznego, a przede wszystkim ciągłość i niezawodność dostarczania energii elektrycznej oraz poziom cen tej energii, praktycznym narzędziem w ręku Państwa pozostają odpowiednie regulacje w obszarze prawa energetycznego.

Dlatego mając na uwadze powyższe, w reakcji na zaistniałą sytuację związaną z dynamicznymi podwyżkami cen energii elektrycznej w ostatnim okresie i sygnalizowane powszechnie skutki gospodarcze, w Ministerstwie Gospodarki w trybie pilnym został przygotowany projekt uzupełnienia nowelizacji ustawy *Prawo energetyczne* (Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625, z późn. zm.) o rozwiązania zawierające między innymi obowiązek obligatoryjnej sprzedaży przez wytwórców (objętych rozliczaniem pomocy publicznej po

rozwiązaniu kontraktów długoterminowych KDT, w tym wytwórców wchodzących w skład przedsiębiorstw zintegrowanych pionowo) części wytwarzanej przez nich energii elektrycznej w sposób zapewniający publiczny i równy dostęp do tej energii (sprzedaż np. w drodze publicznego przetargu lub poprzez giełdę).

Projekt tej nowelizacji, przyjęty w dniu 5 marca 2009 r. przez Stały Komitet Rady Ministrów, zawiera również szereg nowych uprawnień dla Prezesa URE. Między innymi uprawnienia te umożliwią mu badanie zasadności kalkulacji cen energii elektrycznej przez wytwórców (aktualnie ceny te nie podlegają zatwierdzeniu przez Prezesa URE) oraz ustalanie na okresy przejściowe (nie dłuższe niż dwa lata) maksymalnych cen sprzedaży energii elektrycznej przez wytwórców oraz przez przedsiębiorstwa obrotu, przy czym ustalanie tych maksymalnych cen ma być dokonywane w uzasadnionych przypadkach, wskazujących na posiadanie przez te przedsiębiorstwa energetyczne siły rynkowej zagrażającej prawidłowemu funkcjonowaniu mechanizmów rynkowych.

W celu ochrony wszystkich odbiorców końcowych, nowe uprawnienia pozwolą również Prezesowi URE na nakładanie w okresach przejściowych innych obowiązków na przedsiębiorstwa energetyczne, w tym obowiązku sprzedaży określonej ilości energii elektrycznej na warunkach przez niego określonych. Tu w moim przekonaniu będzie mogła również zaistnieć taka sytuacja, że jeśli Prezes URE uzna, iż dla osiągnięcia istotnego celu w wymiarze społecznym i gospodarczym w okresie przejściowym celowym będzie wprowadzenie specjalnego rozwiązania dla sektora usług rzemieślniczych, dotyczącego warunków nabywania energii elektrycznej na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej, to takie rozwiązania dla tego sektora wprowadzi, chociażby wzorem obecnego rozwiązania dla odbiorców w gospodarstwach domowych.

Oczekuje się, że wejście w życie zaproponowanych przez Ministra Gospodarki rozwiązań w konsekwencji doprowadzi do transparentnej wyceny energii elektrycznej w naszym kraju i ukształtuje jej poziomy w oparciu o system kosztów w pełni uzasadnionych ekonomicznie w warunkach gospodarki rynkowej. Jak bowiem pokazują dotychczasowe doświadczenia krajów zachodnich, gdzie zadziałały mechanizmy wolnego konkurencyjnego rynku energii elektrycznej, tak ukształtowane ceny tej energii stały się jednym z podstawowych parametrów, mających zdecydowanie korzystne przełożenie i pozytywny wpływ na rozwój działalności gospodarczej, a w konsekwencji na znacznie wyższy poziom życia mieszkańców tych krajów niż u nas.

W przekonaniu o celowości podjętych i podejmowanych działań przez stronę rządową, pragnę również uprzejmie wyjaśnić kilka istotnych czynników obecnego wzrostu cen energii elektrycznej. Otóż w moim przekonaniu ceny energii oferowanej odbiorcom, do tej pory zbyt długo i sztywno kształtowane na zaniżonych poziomach przez Prezesa URE, a wcześniej w postaci zaniżonych cen urzędowych, reagują i z całą pewnością będą dalej reagować na zmiany cen pierwotnych nośników energii oraz struktury paliw służących do jej wytwarzania, na koszty pozyskiwania uprawnień do emisji CO₂ oraz na poziomy cen energii elektrycznej w różnych krajach Unii Europejskiej w ramach rozwoju jednolitego konkurencyjnego rynku. Jest to zjawisko naturalne i normalne w warunkach gospodarki rynkowej. Mechanizm tego zjawiska dotyczy również w całej rozciągłości kształtowania poziomów cen wszystkich towarów, produktów i usług – i jako taki nie budzi sprzeciwu ani konsumentów, ani przedsiębiorców.

Ceny energii elektrycznej oraz usług jej dostarczania muszą również uwzględniać realne potrzeby finansowania modernizacji i rozwoju sieci elektroenergetycznych oraz mocy wytwórczych, opartych o nowoczesne ekologiczne technologie. Te realne potrzeby modernizacji i rozwoju potencjału energetycznego są i nadal niezmiennie będą pochodną konieczności zachowania bezpieczeństwa i ciągłości dostarczania energii elektrycznej na potrzeby całej gospodarki naszego kraju, przy odpowiednio elastycznym wzroście zapotrzebowania na energię wraz ze wzrostem PKB.

W mojej ocenie bez szybkiego podjęcia z jednej strony przez sektor energetyczny w naszym kraju zdecydowanych działań i przedsięwzięć w zakresie realizacji poważnych kapitałochłonnych modernizacji odtworzeniowych i nowych inwestycji, zwiększających potencjał zdolności wytwórczych, przesyłowych i dystrybucyjnych, a z drugiej strony bez podjęcia przez wszystkich odbiorców energii elektrycznej konsekwentnych działań pro-oszczędnościowych w zakresie zmniejszania zużycia tej energii (w naszym kraju mamy niestety od wielu lat jedne z najwyższych w skali europejskiej wskaźniki energochłonności i elektrochłonności PKB), polska gospodarka będzie przez kolejne lata w stanie strukturalnego zapóźnienia, z pełnymi tego konsekwencjami dla poziomu i jakości życia społeczeństwa naszego kraju.

Odnosząc się jeszcze do problematyki kształtowania warunków rynkowych poprzez regulacje prawne, pragnę uprzejmie zwrócić uwagę, iż mając właśnie na względzie tworzenie struktur prawnych i organizacyjnych rynku energii elektrycznej w pełnej zgodności z rozwiązaniami unijnymi, w ramach implementowania do naszego porządku prawnego postanowień dyrektywy 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 czerwca

2003 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 96/92/WE, do ustawy *Prawo energetyczne* została między innymi wprowadzona zapisem art. 4j tzw. zasada TPA (*Third Part Access - dostęp strony trzeciej*), zgodnie z którą odbiorcy mają prawo do zakupu energii elektrycznej od wybranego przez siebie sprzedawcy tej energii. Najwięksi odbiorcy mieli już to prawo od dnia 1 stycznia 2004 r., a od dnia 1 lipca 2007 r. przysługuje ono również odbiorcom w gospodarstwach domowych, obejmując tym samym wszystkich odbiorców w naszym kraju.

Informując o powyższym chcę tym samym wyrazić pogląd, że między innymi po to właśnie (z dużym trudem) budowany jest w naszym kraju rynek energii elektrycznej, aby rodząca się na nim konkurencja pomiędzy przedsiębiorstwami energetycznymi powodowała, iż oferty sprzedawców przewymiarowane w górę pod względem cen będą przez odbiorców zdecydowanie odrzucane na korzyść preferowania najlepszych cenowo i użytkowo (przyjaznych odbiorcy). Jest to bowiem najefektywniejszy sposób na eliminowanie różnego rodzaju nagannych praktyk ze strony sektora energetyki wobec odbiorców energii elektrycznej.

Chcę w tym miejscu również wyrazić pogląd, że w warunkach gospodarki rynkowej jednym z istotnych zachowań podmiotów gospodarczych jako odbiorców energii elektrycznej, w tym małych zakładów rzemieślniczych i firm, powinno być moim zdaniem dążenie do korzystania z istniejącego prawa wyboru sprzedawcy tej energii jako czynnika mogącego w pewien sposób na dziś i w kolejnych latach poprawiać sytuację ekonomiczną tych podmiotów poprzez zawieranie odpowiednio wynegocjowanych umów nabywania energii elektrycznej na własne potrzeby. Widzę tu również istotną rolę dla samego Związku Rzemiosła Polskiego jako organizacji mogącej poprowadzić odpowiednią edukację właścicieli prowadzących małe firmy i zakłady celem podniesienia ich świadomości z zakresu dotyczącego między innymi kształtowania umownych warunków zakupu energii elektrycznej oraz efektywnego jej wykorzystywania.

Niejako w podsumowaniu pragnę uprzejmie dodać, że bieżąca obserwacja rozwoju sytuacji na naszym wewnętrznym rynku energetycznym wskazuje, że w ostatnich tygodniach ceny energii elektrycznej, szczególnie oferowanej w transakcjach giełdowych (a w ślad za tym również przez spółki obrotu sektora energetyki), mają wyraźną tendencję spadkową, co zasadniczo wynika z obniżenia się o kilka procent poziomu popytu na energię, w tym szczególnie mocno ze strony przedsiębiorstw przemysłowych. Ten pozytywny objaw sygnalizuje, że podstawowy mechanizm rynkowy w postaci działania prawa popytu i podaży w obszarze obrotu energią elektryczną powoli zaczyna nabierać realnych wymiarów w naszej

gospodarce. Jest to zarazem sygnał utwierdzający mnie coraz mocniej w przekonaniu o słuszności prowadzenia polityki w kierunku rozwoju mechanizmów rynkowych w sektorze energetycznym.

Wyrażam głębokie przekonanie, że moje powyższe szerokie wyjaśnienia zostaną przyjęte jako wyczerpująca odpowiedź na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Bisztygę.

2 poprawki

z up. MINISTER
Joanna Strzelec-Lobodzińska
Joanna Strzelec - Lobodzińska
PODSEKRETARZ STANU